

ZAGADNIENIA BIO-EKONOMICZNE W RACHUNKU KOSZTÓW PRODUKCJI OWOCÓW W GOSPODARSTWACH PAŃSTWOWYCH

Praca doktorska mgra Jerzego Grochowskiego

Promotor: doc. dr N. Krusze

Recenzenci: prof. dr S. A. Pieniążek,

doc. dr K. Pawłowski

Obrona pracy odbyła się w dniu 5. XII. 1963 r.
w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie.

Streszczenie

Powierzchnia sadów w Polsce wynosi około 260 tys. ha i zmiany w tej wielkości powstające z roku na rok (in plus) w wyniku nowych nasadzeń są rzędu 2—3% powierzchni wyjściowej. Przy dużej stabilności powierzchni terenów zajętych pod uprawy sadownicze spotykamy się ze szczególnym zjawiskiem związanym bezpośrednio z produkcją sadowniczą, a mianowicie z bardzo małą stabilnością podaży owoców na rynek w poszczególnych latach. Wypływa stąd wniosek, że o ilości produkowanych owoców powierzchnia sadów decyduje w mniejszym stopniu niż inne czynniki produkcyjne. Poznanie tych czynników i określenie roli jaką odgrywają one w kosztach produkcji owoców było głównym zadaniem pracy.

Przedmiotem badań były duże obiekty sadownicze należące do sektora państwowego, reprezentujące około 400 ha sadów. Czasokres badań obejmował cztery kolejne lata kalendarzowe 1957—1960. Badania prowadzono metodą pozaksiegową uwzględniając w nich najmniejsze części produkcyjne — kwatery.

Praca składa się w zasadzie z dwóch części zarówno z punktu widzenia przedmiotu badań jak i sposobu opracowania. W części pierwszej w oparciu o dane z literatury omówiono kształtowanie się kosztów produkcji samego obiektu produkcyjnego — sadu, od chwili jego założenia do momentu wejścia w okres produkcji owoców w takiej ilości, że przychody uzyskiwane z ich sprzedaży przewyższają koszty prowadzenia sadu w tym okresie. W dalszym ciągu pracy okres ten nazywany jest okresem **nakładów inwestycyjnych**. W części drugiej, opracowanej na podstawie badań własnych, przedmiotem rozważań jest struktura kosztów produkcji owoców z okresu już **opłacalnej produkcji**.

Produkcja sadownicza charakteryzująca się wielką ilością rozwiązań technicznych i dużą zmiennością cech biologicznych nie znalazła dotychczas pełniejszego opracowania w literaturze o aspekcie ekonomicznym. Samo założenie sadu z określoną ilością drzew na jednostce powierzchni determinuje przyjęcie jednej z wielu istniejących możliwości rozwiązań technicznych. Zmiana stopnia zagęszczenia drzew ma wyraźny wpływ zarówno na koszty założenia sadu jak i na koszty jego prowadzenia w latach następnych.

Innym czynnikiem wpływającym w sposób istotny na kształtowanie się kosztów, szczególnie z okresu nakładów inwestycyjnych, jest wiek wchodzenia drzew w okres owocowania. Razem ze zmianą długości trwania okresu nakładów inwestycyjnych w warunkach różnych rozwiązań biotechnicznych zmienia się też długość okresu częściowego „zamrożenia” produktywności ziemi.

Zmienność owocowania drzew w poszczególnych latach wyrażona przy pomocy współczynnika zmienności za dziesięcioletni okres 1946—1955 jest znaczna i waha się od 20,7% dla śliw do 40,8% dla jabłoni. Wraz ze wzrostem produkcji owoców w warunkach badanych gospodarstw zanotowano spadek jakości owoców.

Najpoważniejszą pozycję w kosztach stanowiły koszty pracy. W zależności od obiektu średni ich udział za cztery lata wahał się od 27,76—47,04% w stosunku do kosztów bezpośrednich. Najwięcej pracy zużyto na zbiór owoców. Na drugim miejscu znalazła się pozycja pilnowania sadu, czyli zabezpieczenie owoców przed kradzieżą. Bezwzględna ilość godzin zużytych na pilnowanie sadu wzrastała w latach małego urodzaju. Średnie zapotrzebowanie pracy i siły pociągowej na 1 ha badanych obiektów za cztery lata średnio kształtowało się następująco:

roboczegodzin	— 621,1
koniogodzin	— 105,5
ciągnikogodzin	— 9,6 (w jednostkach traktorowych 25 KM).

Udział kosztów materiałowych średnio za cztery lata wahał się od 17,6—28,39% kosztów badanych. Największą stabilność w większości badanych obiektów wykazały nakłady poniesione na środki ochrony roślin. Dużo większym wahaniami podlegały nakłady na nawozy. Zdarzało się bowiem, że nie stosowano ich zupełnie w niektórych sadach lub kwaterach w poszczególnych latach. W pracy nie zdołano znaleźć współczynnika korelacji pomiędzy wysokością kosztów materiałowych a wysokością plonów.

Oprócz przytoczonych pozycji kosztów rozpatrywano zagadnienie wysokości kosztów wynikających z eksploatacji maszyn, narzędzi i inwentarza specjalnego. W grupie kosztów — maszyny i narzędzia — największą pozycję stanowią opryskiwacze, które partycypują w niej średnio od 76,70—85,69%. Poważną pozycję kosztów stanowi również inwentarz specjalny taki jak: skrzynki, podpory, drabiny, zbieracze. Wielkością swą dorównują one, a czasami nawet przewyższają koszty eksploatacji maszyn i narzędzi.

Jednym z szerzej potraktowanych w pracy rozdziałów było omówienie ewentualnego udziału rat amortyzacyjnych sadu w kosztach produkcji owoców. Zagadnienie to jest o tyle ważne, że łączy się ono z tak zawsze aktualną specyfiką produkcji sadowniczej jaką jest wysoki stopień ryzyka, wynikający z kontynuacji tej produkcji. Tak więc poprzez odpowiednie formy umarzania sadów można byłoby rozwiązać problem ubezpieczenia ich wewnątrz tego samego sektora.

W wyniku tego rodzaju badań udowodniono istnienie znacznej różnorodności czynników bio-ekonomicznych, rzutujących na profil i efektywność produkcji sadowniczej. Wielka ich zmienność stwarza niepowtarzalność i znaczne zindywidualizowanie produkcji występujące w każdym oddzielnym obiekcie.

Jerzy Grochowski